Nr. 256. Niedziela, 18 września 1927 r. Rok X.

GŁOS POLSKI

DODATEK ILUSTROWANY

Apoteoza Jana Sobieskiego



Płaskorzeźba P. Welońskiego na kościele N. Marji Panny w Krakowie.

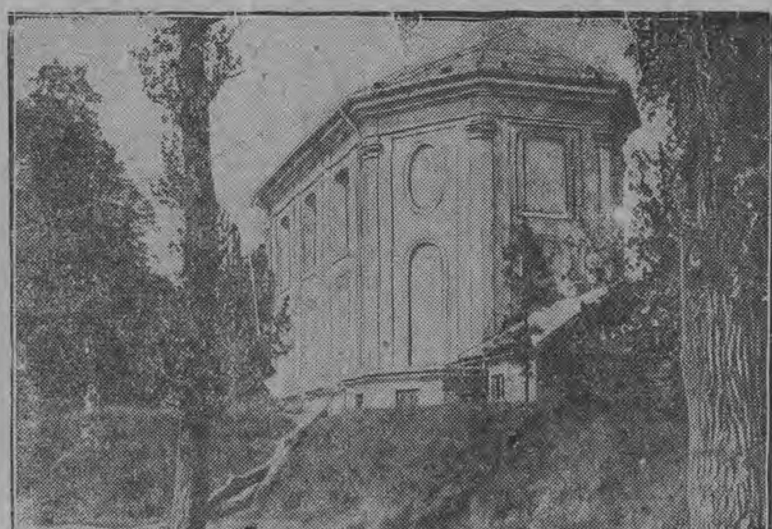
Hołd Warszawy dla bohatera 1831 roku



Ks. biskup Bandurski we Lwowie



był uroczyście przyjmowany na dworcu i serdecznie witany przez ludność stolicy Małopolski wschodniej.



W stolicy podjęto myśl uczczenia pamięci gen. Sowińskiego, jednego z dowódców powstania listopadowego. Górna ilustracja przedstawia komitet, który zainicjował wzniesienie na Woli kopca ku czci gen. Sowińskiego. Na ilustracji dolnej widzimy kościołek, pod którego murami zginął gen Sowiński w 1831 roku.

Polityczne maskarady

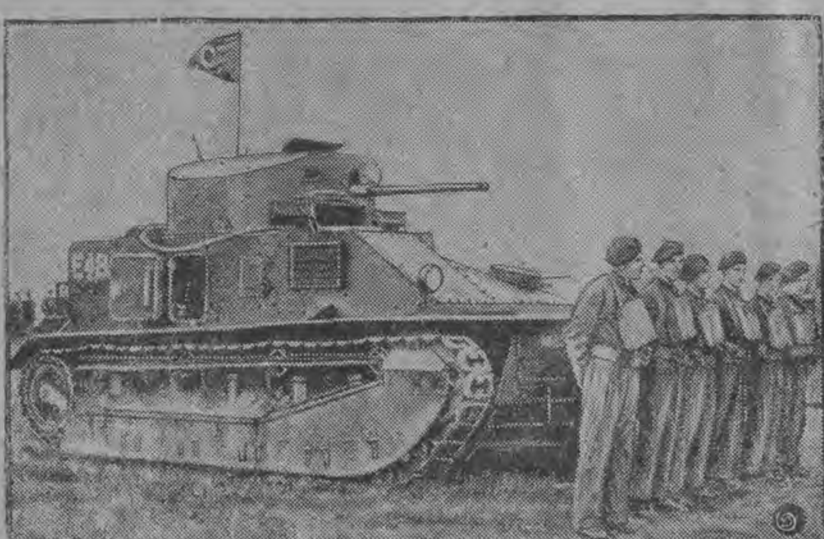


Angielski premjer Baldwin udawał w Kanadzie maszynistę kolejowego.



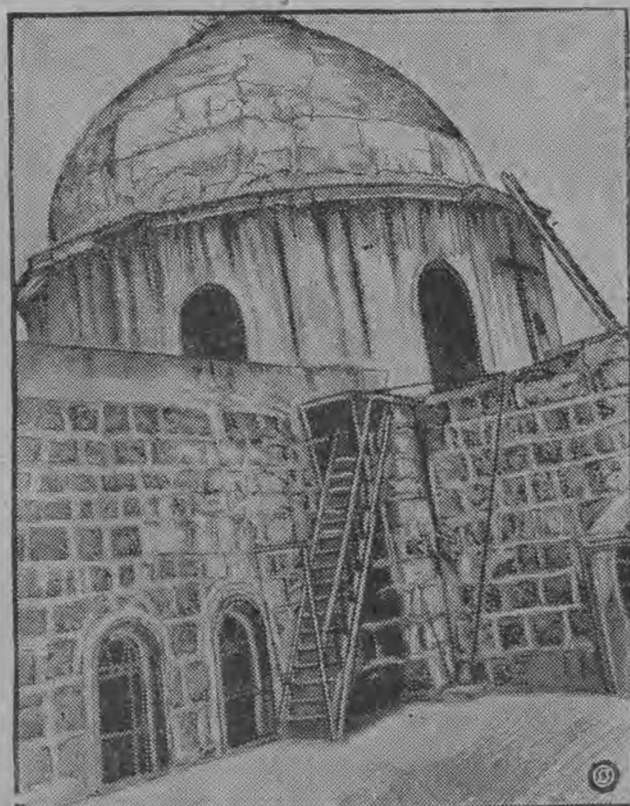
Prezydent Coolidge w gościnie u wodza Siuksów.

Nawiększy tank angielski



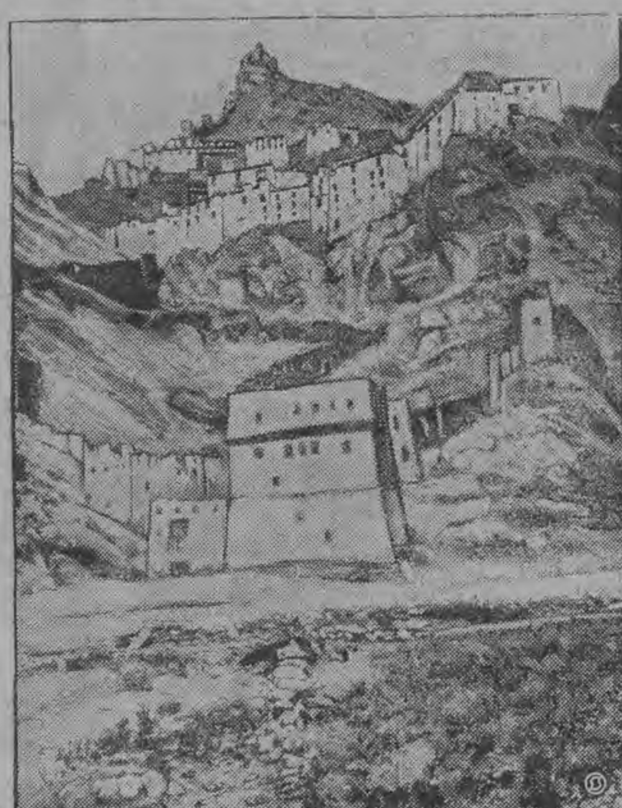
zbudowany w okresie najgorętszych dyskusji na temat powszechnego pokoju i rozbrojenia.

Kopuła nad grobem Chrystusa



zarysowała się po ostatniem trzęsieniu ziemi w Palestynie.

Klasztory lamów tybetańskich



przypominają z wyglądu średniowieczne twierdze warowne.

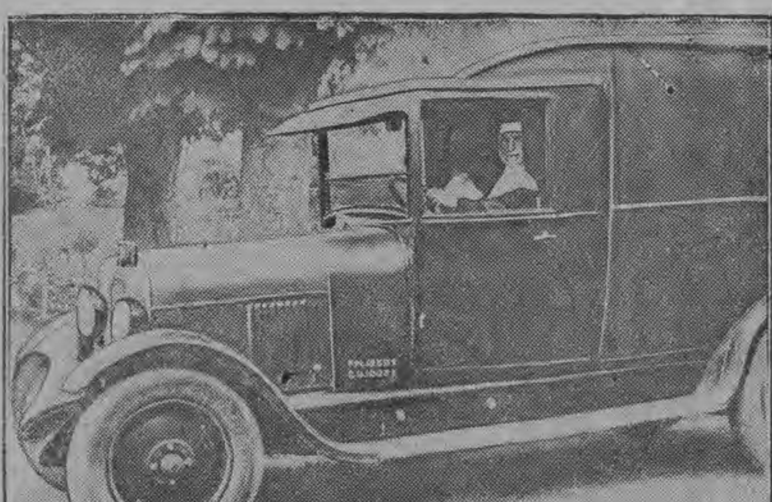
PŁEĆ PIĘKNA W WALC



Start balonu „Kraków" i jego niedoszła pasażerka, która daremnie zabiegała o miejsce w kabinie.



Rzeźba p. Carson, która przepłynęła La Manche, aby zapewnić sobie środki, potrzebne do wychowania dzieci.



W Europie samochody klasztorne prowadzą, nie krępując się, świętobliwe mniszki.



Małżonkowie Peilai są zawołanymi lotnikami. Na życzenie pani młoda para odbyła podróż poślubną aeroplanem.

O LAURY SPORTOWE



ciępskie uczestniczki kobiecego raidu automobilowego
/arszawie z dr. Sadowską (pierwsza na lewo) na czele.



Miss Ogowe jest jedną z najpopularniejszych sportsmanek japońskich.



agłówka „Pielgrzym", którą dwie angielki wyruszają w tych dniach do Ameryki.



Halina Konopacka po rekordowym rzucie 64 mtr. 60 cm.

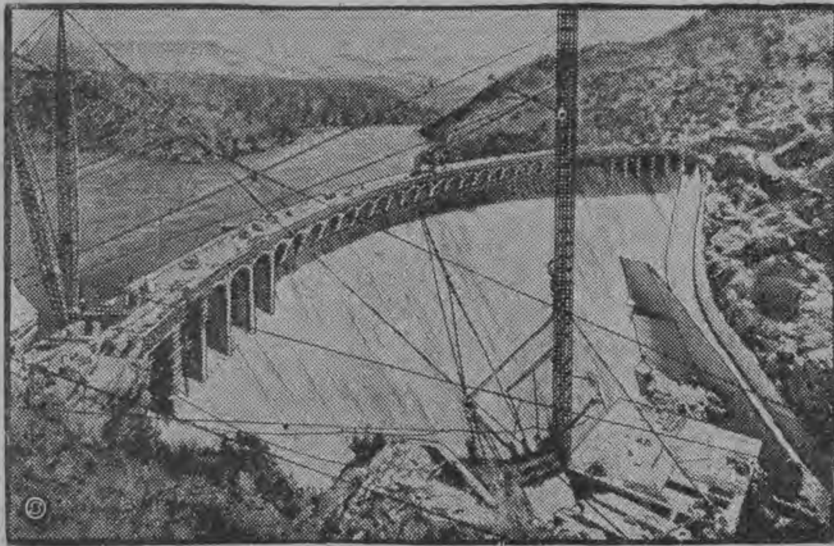


Langówna zdobywa rekord w skoku w dal.

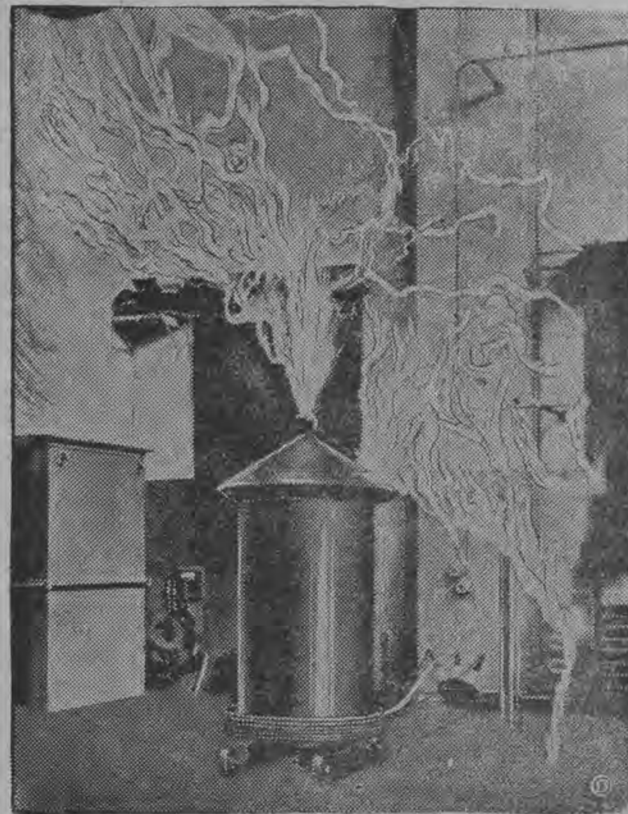


Strzelczynie warszawskie grają z zapałem w piłkę siatkową.

ŚWIAT RZECZY CIEKAWYCH



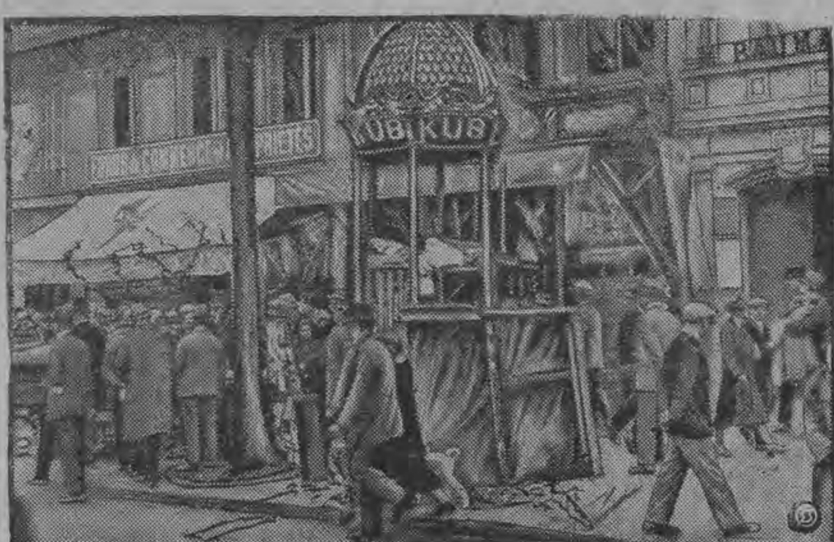
Nowy cud techniki — potężna tama w Kalifornji



„Skład“ elektryczności pod Berlinem, gdzie zgromadzono miljon kilowatów siły.



Moulin Rouge w Paryżu zdemolowany został przez demonstrantów

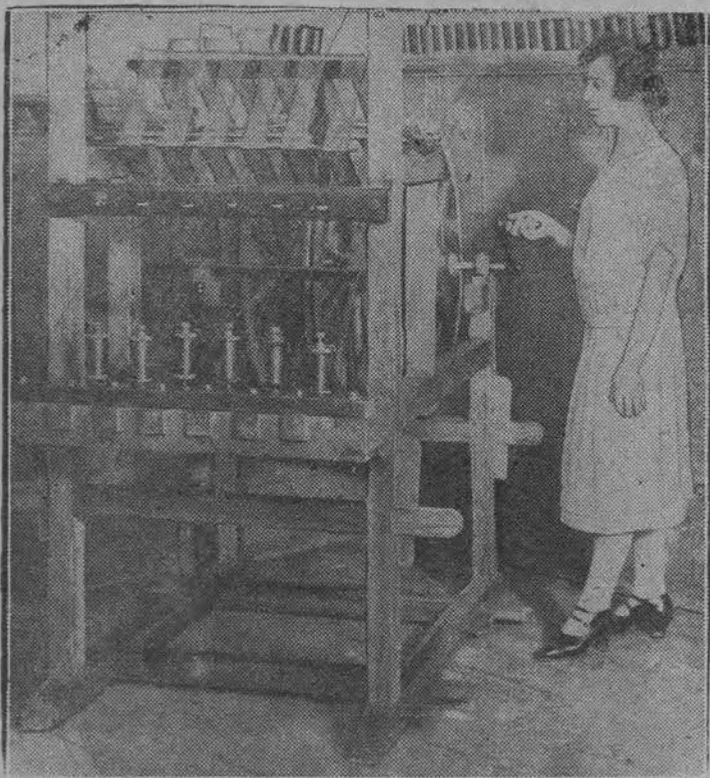


Kiosk gazetowy w Paryżu po przejściu burzliwej demonstracji.



Tomasz Alva Edison przy swym pierwszym fonografie.

Hodowla jedwabników w Polsce.



Kręcenie nici jedwabnych na warsztacie ręcznym systemu H Witaczka, kierownika stacji jedwabniczej pod Warszawą.



Stanisława Witaczakówna, kierowniczka centralnej doświadczalnej stacji jedwabniczej w Milanówku, ze szczególnem zamiłowaniem zajmuje się selekcją motyli.



Sceny z sensacyjnego filmu p. t „Sieroty w pustyni",



z Marjon Davies w roli głównej, wyświetlanym w kinie „Czary"

Skład fortepianów i pianin
KAROL KOISCHWITZ
w Łodzi, ul. Piotrkowska № 67.





Jedną z najstarszych i najpoważniejszych w kraju firm, zajmujących się handlem fortepianów i pianin, jest firma Karol Koischwitz w Łodzi. Założycielem firmy był Juljusz Koischwitz, który w listopadzie 1891 roku założył pierwszą w Łodzi fabrykę pianin przy ul. Piotrkowskiej № 253. W ten sposób w listopadzie 1926 roku minęło 35 lat od czasu właściwego założenia przedsiębiorstw.

W marcu 1892 roku do interesu wstąpił jako wspólnik syn założyciela, p. Karol Koischwitz, obecny właściciel firmy, który po dokładnych studjach fachowych zagranicą energicznie zajął się rozszerzeniem fabryki. Już dnia 1 lipca 1892 roku lokale przedsiębiorstwa przeniesione zostały na ulicę Dzielną № 44, gdzie wynajęte były obszerne pomieszczenia fabryczne, zajmujące całą oficynę.

Początkowo przedsiębiorstwo rozwijało się nader pomyślnie, albowiem pracowało w nim 25 ludzi fachowych, nie licząc innego personelu. Energja właścicieli przedsiębiorstwa zasługiwała tymbardziej na uznanie, że wtedy wszystkie części pianin wykonywane były ręcznie.

Jednak konkurencja zagraniczna coraz bardziej dawała się we znaki młodemu przedsiębiorstwu, ponieważ ówczesne warunki celne pozwalały firmom zagranicznym sprzedawać swoje instrumenty prawie po tych samych cenach, po jakich kalkulować musiała fabryka miejscowa. Więc istnienie przedsiębiorstwa coraz więcej związane było z walką konkurencyjną.

Z tych względów fabryka pianin, po 10-letniem istnieniu, została w roku 1901 zlikwidowana, wydawszy przez ten czas na świat przeszło 800 insrumentów.



Współwłaściciel przedsiębiorstwa, p. Karol Koischwitz, wyjechał wtedy zagranicę, aby zawrzeć tam bezpośrednie stosunki handlowe z napoważniejszemi wytwórniami fortepianów i pianin, zaś z dniem 1 lipca 1902 r. otworzył w Łodzi przy ul. Ewangielickiej № 1 skład fortepianów i pianin oraz warsztat reperacyjny. Więc w dniu 1 lipca 1927 r. minęło 25 lat istnienia przedsiębiorstwa handlowego pod teraźniejszą firmą, a 35 lat od czasu wstąpienia obecnego właściciela tejże do pierwotnego przedsięb. fabrycznego.

Już po trzech miesiącach, t. zn. w dniu 1 października 1902 r., przedsiębiorstwo przeniesione zostało do większego lokalu przy ul. Dzielnej 20, zaś w roku 1911 znowu do większych pomieszczeń przy ul. Moniuszki 2.

Od początku 1927 roku przedsiębiorstwo mieści się w wykwintnym i bardzo wygodnym lokalu przy ul Piotrkowskiej № 67, w podwórzu.

Od czasu swojego istnienia firma Karol Koischwitz nieustannie się rozwijała. Z małych początków wzrosła ona do najpoważniejszych przedsiębiorst swojej gałęzi w kraju. Posiada ona dzisiaj wyłączne przedstawicielstwo fabryk fortepianów i pianin światowej sławy jak: Bechstein, Blüthner, Feurich, Crotrian-Steinweg, Ibach, Quandt oraz wielu fabryk krajowych.

Wszystko to firma zawdzięcza nieustannej energji, pilności, staranności, sumienności i solidności obecnego jej właściciela.